№. 252. w Srodę dn. 28. Października 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński*.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin. — Professor Böckh w dzień urodzin królewskich miał mowę w łacinskim języku w obec zgromadzonego uniwersytetu. W mowie téj wywiódł on, że gdy król jest połączeniem w jednostkę całego państwa, przeto jego urodziny są urodzinami wszystkich. Państwo pruskie jest teraz w dążeniu, w ubieganiu się o żwawszy sposób do pewnego celu, dla tego, że i król panujący więcéj okazuje ruchu w pytaniach żywotnych. Przechodzi mówca do rozbierania wyrazu pozytywności, który on uważa, jako coś zupełnie nowego, co weszło w życie. Naturalnie, że pozytywność według jego pojęcia wynosi się wyżéj nad teorye. Wychwalał on wspieranie umiejętności, a przytém dodał, że tylko sama umiejętność może wykazać, co jest pozytywnem, co godnem zachowania, a co zasługuje na odrzucenie. Sławny mówca, który stoi na wysokości pojęć czasowych i ma talent wymowy, stał się niejako wynalazcą bezpośredniego liberalizmu, który atoli potrzebuje pomocy od środków teoretycznych i sztucznego klejenia, na co frazeologia łacińska niezmiernie przydatna. Jest rzeczą poniekąd niedziwną, że Böckh obstaje za utrzymaniem języka łacinskiego do mów uroczyście miewanych.

W najbliższem otoczeniu króla pracuje teraz pan Voss jako pierwszy, a pan Illair, jako drugi radzca gabinetowy. Pierwszy w ciągu sprawowania swego urzędu odznacza się swą prostotą i prawą szczerością, a przez przedstawianie królowi rzeczy w sposób otwarty i zgodny z położeniem spraw, umiał sobie zjednać wielkie zaufanie. Wszyscy więc sobie życzą, aby i nadal zachował stanowisko dotychczas dzierżone.

Znajduje się tu dawny kapitan angielski Sir G. Gley, który po odbyciu wielu kampanii wstąpił do stanu duchownego i teraz jest dyrektorem instytutów wojskowego wychowania w Londynie. Ma on polecenie obejrzeć wszystkie wojskowe instytuta pruskie podobny cel mające i obeznać się z przepisami dysciplinarnemi, ażeby tym sposobem postępować przy instytutach angielskich. Teraźniejsze ministerium ma bowiem zamiar, nietylko znieść obmierzłą karę chłosty w wojsku, ale wniknąć i do głębszych reform, ażeby i żołnierz angielski, stał się obywatelem angielskim, a zwłaszcza, aby przyszedł do uczuć szlachetniejszych, któreby mu mogły zjednać pewne uszanowanie i u ludu angielskiego. Sir G. Gleya wszyscy wychwalają, jako człowieka bardzo zacnego charakteru, a nie pospolitéj bystrości. Towarzyszy mu przy téj wojskowo-naukowéj pracy kapitan Orlich, znany ze swojéj podróży do Indyi i z wydanego jéj opisu.

Komissya doświadczeń artilleryjnych zajmowała się kilkakrotnie bawełną przyrządzaną zamiast prochu, na sposób Schönbeina i teraz ma przystąpić do doświadczeń na rozmiar największy. Taniéj jak proch ta nowa amunicya przyrządzać się nieda; zdaje się atoli, że będzie silniejszą i w zastósowaniu, nie pod jednym względem ulgę przyniesie.

Wrocław, dn. 17. Października. — Ważną jest rzeczą, iż tu założona została biblioteka dla ludu. Oprócz pism na rozrywkę obliczonych będzie ona zawierała, wiele z historyi, jeografii, umiejętności przyrodzonych, a wszystko w stylu prostym i popularnym. Nad to każdy rzemieślnik znajdzie co mu będzie potrzebne dla oświecenia się w swoim zawodzie. Otwartą będzie co niedzielę od 2 do 4 po południu. Kto z niéj nawet do użycia w domu będzie chciał zrobić użytek, ten potrzebuje tylko mieć kartę zaręczenia.

Münster, dn. 17. Października. — Właściciele domów w naszem mieście podnoszą niezmierne krzyki, które naturalnie dadzą powód do żarliwych rozpraw w izbie reprezentantów. Niedawno bowiem inkwaterunek został znacznie powiększony, a teraz wprowadzono jeszcze do domów prywatnych 2000 rekrutów, co nigdy niebywało i co się zdaje być postępo waniem wojennem, a przecie wśród największego pokoju.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Petersburg 17. Października. — W nocy dnia 7. Sierpnia panowała ogromna burza na morzu Kaspijskiém. Wiele statków miało się narozbijać. Po burzy znaleziono przeszło 100 trupów o 30 wiorst od brzegu, mocno do masztów lub wioseł sterczących poprzywięzywanych. Za powód tych przypadków doświadczeni żeglarze podają, że statki handlowe, są źle zbudowane i że niedoświadczeni ich kierownicy spuszczają się na kotwicę i radzi ku brzegowi ciągną. Przyjdzie burza, to zarzucają kotwicę, statek się targa, dopókąd z fugów niepowychodzi, albo też od wałów niezostanie przewróconym.

Francya.

Paryż, dn. 21. Października. — Poseł francuski w Lizbonie powróci na miejsce swojego przeznaczenia na fregacie »Labrador«; tymże statkiem płyną cztery klacze normandzkie, podarunek dla cesarza Abd er Ramana, bateria dział dla niego przeznaczona spóźniła się w drodze do Tulonu, przeto ją nie zabrano na okręt.

National dowiedział się, że pełnomocnik rossyjski podał notę swojego rządu Guizotowi, w któréj gabinet petersburgski oświadcza, iż zmiany wyłączające Don Carlosa i jego dzieci od korony hiszpańskiéj uważa za nieprawne i wbrew wszystkim układom, i dla tego wcale wdawać się nie może w rozbiór obecnych stosunków małżeńskich, a po otrzymaniu dyplomatycznych depesz z Anglii, które dotyczą zastrzeżeń przeciw rozszerzaniu się młodszéj gałęzi francuskich burbonów, uważa za rzecz stósowną połączyć własne zastrzeżenia z angielskiemi i być w pogotowiu w danym przypadku do wystąpienia w obronie równowagi pomiędzy mocarstwami europejskiemi według dawnych układów. Tym sposobem położenie ministerstwa Guizot staje się coraz trudniejszém; usiłowano wigów stracić, ale to na nic się nieprzyda, choćby się udało, ponieważ rząd francuski otrzymał od najznakomitszych torysów zapewnienia, że podzielają w sprawie małżeństwa hiszpańskiego te same zasady co lord Palmerston. Ponieważ ministerium wigoskie utrzyma się, przeto Guizot padnie ofiarą. W rzeczy saméj odbywają się konferencye pomiędzy Anglią i hrabią Molé i podobno porozumieją się z sobą, chodzi tylko o kilka nowych ustąpień poniżających Francyą. Galignani Messenger powtarza ten artykuł Nationala i kończy tą uwagą: »bardzo ważne, jeżeli prawda.«

Dziennik sporów mówi o położeniu Szwajcaryi: chociaż, dzięki niebu, nie zaszły nowe niespokojności, przecie położenie tego kraju nieszczęśliwego coraz smutniejszém się staje. Wczora obiegała w Paryżu pogłoska, że wsie gotują się do zbrojnéj napaści na miasto Bazyleę i wkrótce się dowiemy o wykonanym zamiarze. Kompanie ochotników również się poruszają. Tak samo zbroi się siedm kantonów przymierzem odrębném połączonych. W Frejburgu rada stanu obmyśliła środki bezpieczeństwa. Obawiają się, aby wypadki genewskie tu się niepowtórzyły, gdyż radykalistów tu jest mnóstwo, a przykład genewski bardzo wzburzył umysły.

Constitutionnel powiada o zawartym lecz jeszcze nie ogłoszonym traktacie handlowym Francyi z Rossyą, że rząd rossyjski powinien być zupełnie zadowolonym z niego, gdyż ukaz w całéj obszerności osiągnął cel swój. Francya otrzymuje dawne korzyści, gdy tymczasem rossyjskie okręty daleko większe korzyści zyskują aniżeli je dawniéj miały. Układ ten także jest niezupełny, ponieważ nieobejmuje handlu z morza środziemnego do morza czarnego, co jest bardzo niekorzystném dla Francyi, ponieważ według praw francuskich okręty rossyjskie nie ponoszą w porcie marsylijskim żadnych opłat od beczek, a wzajemności nie masz dla okrętów francuskich w portach południowych rossyjskich.

Koalicya towarzystw odstawowych na Rodanie została rozwiązana, gdyż towarzystwa te nie chciały pod rozmaitemi pozorami zabierać zboża,

a tylko czasém jako wielkie dobrodziejstwo przyjmowały zboże do przewożenia po cenie 70 franków od beczki, co jest p dwójną ceną odstawową. Administracya wydała roskaz do wszystkich towarzystw żeglujących po Rodanie z Marsylii do Lugdunu, aby tylko zabierały na swe statki zboże i bez zatrzymywania się w rozmaitych miejscach daléj płynęły. Nadto cena od odstawy zniżoną została, z 7 fr. na 3 franki za kilogram. Czterdzieści statków parowych w téj chwili odbywa służbę handlową pomiędzy Arles i Lugdunem i prowadzi dziennie 600 beczek towarów pod wodę.

Z Grenoble dowiadujemy się, że wszyscy hiszpańscy wychodźcy, którym wyznaczono departament Gard na miejsce pobytu, przybyli do tego miasta, gdzie pozostaną aż do dalszych rozkazów.

Do Marsylii i Tulonu znów przybyło 250 okrętów ze zbożem z morza środziemnego, a 200 jeszcze jest oczekiwanych, z Neapolu, Liworno i Genui.

Kilka towarzystw kolei żelaznych przedłożyło akademii umiejętności pytanie, co lepiéj uczynić w celu bezpieczeństwa osób jadących pociągiem śród burzy i grzmotu, czy zatrzymać pociąg, czy dalej jechać z równą lub mniejszą szybkością.

Wszystkie wiadomości dochodzące nas ze Szwajcaryi, jasno dowodzą, że radykaliści po zwaleniu rządu konserwatywnego w Genewie, pracują nad nowemi planami do obalenia rządów w kantonach, gdzie jeszcze konserwatyści przeważają i do zyskania większości w głównéj radzie szwajcarskiéj, aby wówczas z przewagą wystąpić przeciw konserwatywnym kantonom, które połączyły się w przymierze odrębne. Naprzód Bazylea, Freiburg i Wallis są zagrożone, a nawet księstwo Neuenburg. Francuzcy radykaliści podżegają ten ogień, dla tego potrzeba zawczasu stawić tamę temu burzącemu się żywiołowi. Rząd przeto francuski czyni nietylko z powodu Szwajcaryi, ale nawet dla własnego bezpieczeństwa przygotowania energiczne, aby z nadgranicznéj Szwajcaryi nie wychodziły zgubne dla niego zamachy i aby we własnym kraju nie okazała się potrzeba zwalczania demagogicznych usiłowań. Ostróżność ta staje się tém konieczniejszą, że towarzystwa komunistów genewskich w ciągłych zostają stycznościach z klubami robotników fabrycznych w Lugdunie. Kluby te od kilku lat nie śmiały się podnieść, ale tajemnie pracują ciągle, a gdyby rząd choć na chwilę okazał się słabym, natychmiast starałyby się korzystać z jego nieczynności. Zapatrując się na ich organ, na Tribune i Censeur wychodzące pisma w Lugdunie, przekonamy się jaką pałają nadzieją z powodu wypadków genewskich i jak z trudnością im przychodzi ustrajać ją w słowa, aby ujść tylko oskarzeniu prokuratora królewskiego. Dla tego bardzo się gniewają na ustawienie korpusu obserwacyjnego francuskiego na granicy szwajcarskiéj, który w téj chwili już powinien zająć swoje stanowiska. Z drugiéj strony, na południe, wojska sardyńskie utworzą drugi kordon wdłuż granicy genewskiéj, walizyjskiéj i tessyńskiéj, a jak zaręczają, Austrya obsadzi granicę z trzeciéj strony. A chociaż dotąd nic niesłyszano, iż od północy państwa związku niemieckiego, Baden, Wirtemberg i Bawarya podobne przedsiebiorą środki, jednakowoż i one wystąpią wrazie potrzeby, tak jak występowały po kilka razy w podobnych przypadkach. W téj zgodzie powszechnéj państw graniczących naprzeciw usiłowaniom stronnictwa radykalnego w Szwajcaryi upatrują pewność, że układ związku szwajcarskiego według przepisu traktatu wiedeńskiego z roku 1815. utrzymanym zostanie. Interessem wszystkich jest mocarstw, ażeby w Szwajcaryi nowe tło nie zostało założone do rewolucyjnych zamachów.

Według wiadomości ogłoszonych w pismach francuskich z Genewy, ma tam panować zupełny porządek, ale mało tam mają zaufania do stanu rzeczy obecnego. Jest faktem przecie, że wszystkie listy z Genewy i do Genewy są zatrzymywane na pocztach i dotąd je nieoddano właścicielom. Czeladź niemiecka w Genewie, Szwaby, Bawary i Hessi także brali udział w rewolucyi genewskiéj.

Wielu znakomitych generałów hiszpańskich karolistowskich zostało jak wiadomo we Francyi po zakładach aresztowanych i osadzonych po więzieniach lub fortecach, dla przeszkodzenia im powrotu do Hiszpanii. Szczególniéj w zamku Blaye w departamencie Girondy, gdzie w pierwszych latach po rewolucyi lipcowéj księżna Berry strzeżoną była przez marszałka Bugeaud, mnóstwo znajduje się Hiszpanów osadzonych, a między innymi generał Bruno de Villareal, Miguel Gomez, Bartolome de Guibelalde, markiz Valdespina i Carlos de Vargas, którzy dawniéj w Bordeaux mieszkali. Teraz pismo madryckie ministeryalne Heraldo, w małym artykule powiada: generałowie ci zamiast skarzyć się na surowe z nimi postępowanie, owszém okazują wielką wdzięczność, ponieważ teraz mogą, bez z ohydzenia się zostawać we Francyi, kiedy inni spieszyć są obowiązani z powodów moralnych do swojéj ojczyzny, by walkę rozpocząć w sprawie hr. Montemolin. Ta jest myśl tego artykułu, którą się obrazili osadzeni w Blaye generałowie hiszpańscy, jakoby się porozumieli z władzami francuzkiemi ze względu na te ostrożności. Z tego powodu podpisali zbiorowe oświadczenie, iż podnoszą rzuconą im rękawicę a Heralda uważają za kłamcę. Jako karoliści, powiadają daléj, wstąpiliśmy na ziemię francuzką i jesteśmy karolistami dotąd, po siedmioletnich cierpieniach, niedostatku i nieszczęściach, znosząc je z całą rezygnacyą, któréj Heraldo ani w stanie jest pojąć z rozkoszy, jaka go przejmuje z powodu zawartego małżeństwa hiszpańskiego. Dziwne to byłoby porozumienie z władzami francuzkiemi, które ich osadzają w więzieniach porówno ze zbrodniarzami i oddają pod dozór żandarmom i agentom policyjnym. Jeżeli teraz znajdują się w zamku Blaye, jest to skutkiem nieugiętego ich charakteru. Prefekt Girondy sprawiedliwsze im oddał świadectwo, aniżeli redaktorowie Heralda, ponieważ on żądał tylko od nich słowa honoru, którego dać niechcieli. »Zaklinał nas, powiadają, abyśmy dali słowo, że się za hr. Montemolin nie oświadczymy, ale Villareal i Vargas imieniem naszém odpowiedzieli, że innego pana i szefa nieuznajemy w nieszczęściu, tak jak dawniéj uznawaliśmy Don Carlosa przed abdykacyą. Po tém oświadczeniu chwycił się prefekt surowszych naprzeciw nam środków.« Z tego oświadczenia się wychodzców hiszpańskich, pokazuje się, że Heraldo dopuścił się kłamstwa.

Od samego początku ruch tyczący się wolności handlowéj, nie bardzo przemawiał do serca dziennikom stronnictwa polityczno-radykalnego; National był niby oryginałem téj wolności, ale zaraz z początku kładł dwa zastrzeżenia. Naprzód, nie podobało mu się pochodzenie tego ruchu, a mianowicie, że się zjawił w Anglii, powtóre uważał, że za nim miała być założona samołówka. Nie masz wątpliwości, że w zamian za to przyuczył się ściśle sympatyzować z Anglikami, pod względem małżeństw hiszpańskich. Ma on niewątpliwie słuszne do tego powody; jednakże to całe uniesienie dla lorda Palmerstona w jednéj tylko sprawie jest wyjątkiem, na który trzeba się zapatrywać w myśl starego przysłowia, że wyjątek potwierdza przeciwne sobie prawidło. W ogóle nie cierpi National wszystkiego, co tylko czuć angielszczyzną: jest to odraza mająca zadawnione powody. Przecież i system konstytucyjny, który zawala i długo jeszcze zawalać będzie we Francyi drogę do rządów stronnictwu republikańskiemu jest także przejęty od Anglików. Stronnictwo, którego organem Reforme, a które pokazuje wyraźnie kommunistyczne dążenia, twierdziło, że ruchy, mające na celu wolność handlową wzięły początek we Francyi.

Dziennik Revue des Economistes założony w roku 1841. nie miał innego celu, jak rozprzestrzenienie zasad wolności handlowéj; około tego czasu zjawiały się raz poraz artykuły w Journal des Débats w dosyć zakłopotanym tonie, które donosiły o sposobach zapatrywania się niektórych członków gabinetów w tym przedmiocie. Wolność handlowa, jeżeli jéj początku nie wywodzi się od teoryi wyłożonéj w pismach Adama Smitha, przód daleko znalazła stronnictwo we Francyi, aniżeli w Anglii. Stowarzyszenie bowiem Kobdena miało na celu tylko wolność handlu zbożowego i dopiero Robert Peel téj teoryi nadał pewną praktyczną ważność. Nie masz wątpliwości, że wypadki parlamentu angielskiego i podróż Kobdena przyczyniły się nie mało do rozprzestrzenienia dążności ku wolnemu handlowi, ale kto wejrzy na dzieła autorów Blanqui, Rossi, Theodora Fox, Burat, Rebaud i wielu innych, pisarzy w przedmiotach ekonomii politycznéj jako też na artykuły dzienników des Débats, Democratie pacifique, Courrier français, Atelier, które rozwijały, podnosiły, uwielbiały te całą teoryą, ten wielki popełnia grzech, jeżeli ruchowi tyczącemu się wolności handlowej nadaje pochodzenie angielskie. Ale grzechy tego rodzaju wcale nie obciążają sumienia Nationala i przywykł on dosyć fałszywy wywodzić początek wszelkim systematom i zdarzeniom, które się nie zgadzają z jego dążnością. National uważa z pewnym kłopotem, że gorliwe zajmowanie się publiczności wolnym handlem, mogłoby ją całkiem oderwać od pytań politycznych, które są daleko ważniejsze. Jest on tylko za wprowadzeniem całkiem innych form rządowych, które wyraża przez godło: »Opieka wszelkim duchowym i moralnym interessom«; uważa on to za cel główny, ogólny i najważniejszy, który umysły przed wszystkiemi innemi zajmować powinien. Jego szlachetny gniew na wolność handlową, został jednakże bezskutecznym; ruch postępował coraz daléj i National widział się zmuszonym do ustąpienia przemocy okoliczności, których wstrzymać nie był w stanie. Ażeby odnieść jaką taką korzyść dla swoich widoków, pozwolił zwolennikom wolnego handlu robić co im się już tylko podoba, a zaniósł jedynie tę prośbę, aby do udziału w korzyściach jakich im ministeryum dozwoli, przypuścili także i wyrobników. Rząd pozwolił równie stronnikom wolnego handlu jak ich protekcyonistom zakładać stowarzyszenia; jeżeli chce być logicznym i sprawiedliwym, nie powinien także bronić stowarzyszeń wyrobnikom, którzy przy rozstrzygnięciu téj sprawy, czy na tę, czy na ową stronę, mają także bardzo ważny interess. Radykalny National kłócił się o ten wniosek z dziennikiem Patrie, głównym organem zwolenników wolnego handlu tak długo, dopóki się nie zawiązało podobne towarzystwo, które uczyniło wniosek do ministra spraw wewnętrznych o konsens. Atoli pewnie nie trudno przewidzieć odpowiedź, którą odbiorą; da im z pewnością minister Duchatel zrozumieć, że wolno im przystąpić do towarzystwa za wolnością handlu lub przeciw niéj walczącego, bo one dla stanu nie wykluczają nikogo ze swego grona; pozwalają należeć każdemu wyrobnikowi z tém samém prawem jak fabrykantowi. Minister zapewne pokaże tyle bystrości, że potrafi dojrzeć dokąd zmierza National, kiedy zachęca do zawiązywania oddzielnego stowarzyszenia przez wyrobników. Mało mu z pewnością chodzi o to, co z tych sporów o wolności handlowéj wyniknie, chciałby tylko korzystać z nich do potworzenia między ludem jawnych sto warzyszeń politycznych.

Królowa hiszpańska nadała panu Guizotowi grandostwo pierwszéj klassy i tytuł książęcia San Antonio, jednakże on nie przyjął tych godności oświadczając, że woli sobie zostać po prostu Guizotem, jak był dotychczas.

Donoszono już, że pomiędzy hiszpańskimi oficerami, którzy w skutek ucieczki hrabiego Montemolina przytrzymani i do Blaye odstawieni zostali, znajdował się także i markiz Valdespina. Dziennik Guyenne donosi teraz, że markiza, która mieszka w Marquinie dowiedziawszy się o tém wypadku, tak się przelękła, iż tknięta paraliżem, padła bez duszy. Skoro markiz otrzymał doniesienie o śmierci żony przez wiele godzin leżał bez zmysłów. Lekarz odwiedza go 2 razy codziennie, bo leży w łóżku ciężko słaby. Markiz liczy już lat 70 i nie ma prawéj ręki. Jego słabe zdrowie przez wilgotne powietrze i więzienie jeszcze bardziéj zostało nadwerężone.

Żywy ruch wojska ku Afryce północnéj ma w téj chwili miejsce we Francyi. Powodem tego są szczerby zrobione w batalionach francuzkich chorobami lub wyjściem żołnierzy wysłużonych z pułków. Co dzień do Tulonu przybywają oddziały wojska i odpływają do Algieru. Parową fregatą »Albatros« odpłynęło w dniu 8. b. m. z Tulonu 700 oficerów, podoficerów i żołnierzy.

Dowiadujemy się, że do Londynu przybył ajent Rzpltéj Dominikańskiéj i że jak najlepiéj został przyjętym przez lorda Palmerston. Zdaje się rzeczą niezawodną, że gabinet angielski uzna niezależność nowego państwa; pan Guizot zaś zupełnie przeciwnie się zobowiązał względem Rzpltéj Hajtyjskiéj.

W mieście Orthez w niższych Pireneach w dniu 6. b. m. zapadło się sklepienie nowego mostu zbudowanego przez Gave i zagrzebało wielką liczbę robotników i ciekawych. Około 30 ludzi śmierć tam znalazło.

Anglia.

Londyn, dn. 20. Października. — Królowa i książe Albrecht wyjechali wczora popołudniu z Windsoru do Cashiobury Park, dla odwiedzenia owdowiałéj królowéj.

Powrót posła angielskiego przy dworze lizbońskim lorda Howard de Walden nie zostaje w styczności z wypadkami politycznemi. Otrzymał on dawno urlop i udaje się do swych posiadłości na Jamajce. Pan Southern sprawuje tymczasowo interessa angielskie w Portugalii.

Morning Chronicle żąda podobnie jak pamiętniki nadesłane z Manchestru, Sheffield i Huddersfield niezwłocznego otwarcia portów dla zboża i grozi lordowi Russel publiczną opinią, jeżeli żwawo nie postanowi znieść prawa, które się okaże być nierozsądném w obec głodu powszechnego. Ostatnie wiadomości z okręgów fabrycznych zapewne skłonią gabinet wigów do zniesienia cła różniczkowego, ponieważ położenie okręgów fabrycznych tak dalece się pogorszyło, że już zaczęto w nich zaprowadzać czas krótszy w robotach, przez co zniża się zapłata robotników, a niedostatek wzmaga się pomiędzy rodzinami, które nie mogą wyżywić się za myto zniżone.

Wątpimy bardzo, mówi Examiner, czyli professor Schönbein jest rzeczywistym wynalazcą bawełny strzelniczéj. Tyle jest rzeczą pewną, że w ostatnich 25 latach była bawełna z nieporównanie większą siłą do wysadzania w używaniu, a pierwiastki jéj z tych samych składały się części co Sir Robert Peel. Czyliby cała bala Schönbeinoskiéj bawełny była wystarczyła na rozpruszenie w atomy stronnictwa torysoskiego? Dobrze to jest kiedy kula ze sztucera na kroków 150 przebija ośm desek, ale cóż to jest w porównaniu z wysadzeniem bilu zbożowego z całą wyższą izbą? Jakaż to siła oporu desek w porównaniu z klocami, które bawełna Peelowska przedziurawiła nakształt jajecznych skorup? Sir R. Peel powysadzał wszystko w powietrze, podrzuzgotał na miazgę, rozsypał w pył bez iskry ognia, kiedy bawełna dopiero potrzebuje iskry do wybuchu. On przeszył protestancką przewagę, wysadził stronnictwo i systemat opiekuńczy. Nie masz nic na świecie, czegoby nie był w stanie wysadzić w powietrze! Jest on petardą gabinetową z wysadzającéj bawełny, a jego usposobienie rozburza wszystko.

Zdaje się, że dziennikowi Morning Chronicle polecono przygotować publiczność do zupełnego zniesienia cła 4 szylingów od zboża z zagranicy sprowadzonego. Według prawa przeprowadzonego przez sir Roberta Peel, ma to dopiero po trzech latach nastąpić. Otóż Morning Chronicle dowodzi, że zniesienie tego cła jest koniecznėm z powodu złego zbioru kartofli zagrażającego głodem ośmiu milionom ludzi, czyli jednéj trzeciéj całéj ludności Wielkiéj Brytanii. By dowieść słuszności swego żądania, Morning Chronicle opiera się na przykładzie innych mocarstw, które nawet w mniéj krytycznych okolicznościach pozwalały na wprowadzanie do kraju zboża oraz innych artykułów żywności bez cła, a to dla uniknienia głodu. Zdaje się, że ten środek zyska nawet zatwierdzenie najzaciętszych przeciwników prawa zbożowego, bo Standard zapowiada w tym celu zwołanie parlamentu w przyszłym miesiącu i zapewnia, że nawet stronnictwo protekcyonistów nie oprze się tak koniecznemu środkowi.

Piszą z Soutampton, że wywóz z tego portu za granicę w tych czasach przewyższa wszystko co tylko widziano w tym względzie. W samym miesiącu wywieziono za 800,000 funt. szterl. do Indyi Wschodnich, Zachodnich, Chin, Egiptu, Smyrny, Konstantynopola, Włoch, Hiszpanii. Pomiędzy innemi wywieziono złota w sztabach za 30,000 f. sz. do Lisbony.

Czytamy w Morning Post, że lady Róża Somerset, czwarta córka księcia Beaufort, licząca lat siedmnaście zniknęła z domu rodzicielskiego. Wybrała do tego dzień w którym rodzice odwiedzali Sir T. Morgan, odjeżdżając zostawiła w swym buduarze list do rodziców. Zdaje się, że udała się ku granicy szkockiéj z kapitanem Lowell, reprezentantem dawnéj rodziny angielskiéj, godnym pod wszelkiemi względami ręki młodéj lady.

Ogłoszony przedwczoraj stan dochodów państwa za ostatni kwartał usprawiedliwia zupełnie przypuszczenie dziennika Globe. Dochód kwartału porównany z dochodami odpowiedniego czasu roku zeszłego przedstawia 869,198 funt. szterl. przewyższki w sześciu pozycyach; tylko dwie pozycye, stempel i dochody rozmaite przedstawiają ubytku 65,359 f. sz. Pod samą rubryką cła przewyżka wynosi 462,472 funt. szterl. czyli około 400,000 f. sz. więcéj jak w którym bądź kwartale roku zeszłego. Dochód ten powiększył się szczególniéj przez powiększenie przywozu i konsumcyi kawy, herbaty, kakao etc. i dowodzi także polepszenia dobrego bytu konsumentów tych artykułów. Cały rok wprawdzie w porównaniu z rokiem ubiegłym z dniem 5. Października 1845. r. przedstawia jeszcze ubytku 501,619 funt. szt., ale jeżeli przypomniemy sobie, że zmniejszenia celne z 1845. i 46. r. wynoszą przeszło $1\frac{1}{2}$ mil. funt. sz., to ubytek jest bardzo mały. Akcyza korzystniejszy wydatek przedstawia, w r. 1845. ten podatek był zmniejszonym blisko o 1 milion a dziś zamiast ubytku pokazuje się przewyższka w porównaniu z latami 1843., 44. i 45. W Październiku 1845. roku jéj kwartalny dochód wynosił 3,955.106 f. sz., dochód zaś roczny wynosił 12,069,215 f. sz., w Październiku zaś 46. r. dochód kwartalny wynosił 4,181,926 f. sz. a dochód roczny 12,251,032 f. sz. Podatek dochodowy na ten kwartał przedstawia przewyżkę 148,245 f. sz. a na rok cały 205,031 f. sz. Dochód pocztowy w tym kwartale wzrósł o 8000 f. sz., w całym roku o 14,000 f. sz. tak że w ogóle najlepszy skutek z nowych reform widzimy. Kwartał ukończony w dniu 10. Października 1845. r. wydał: dochodu 13,321,674 f. szt. wydatku 9,005,719 f. sz. a zatém przewyżki 4,815,955 f. sz. Kwartał zakończony z dniem 10. Października 1815. r. przedstawia: dochodu 13,360,447 f. sz. wydatku 8,598,377 f. sz. a zatém przewyżki 5,762,370 f. sz. Ale wydatki dla Irlandyi znaczną część téj summy strawią.

Niderlandy.

Haga, d. 19. Października. — Izby zostały dziś przez króla osobiście otworzone. W mowie królewskiéj była wzmianka o układzie z Francyą tyczącym się zniesienia opłat na statkach po Renie chodzących, o traktacie handlowym z Belgią, o uwieńczonych skutkiem umowach z Rossyą względem żeglugi niderlandzkiéj, a nakoniec o usiłowaniach w przedmiocie zniżenia ceł wchodowych od towarów kolonialnych w Stanach Zjednoczonych. Środki, jakich się rząd chwycił dla zniweczenia nędzy, miały zaspakajający skutek. Oprócz tego nie masz już nic w mowie, co by na uwagę zasługiwało.

Belgia.

Bruxela, d. 19. Października. — Rzeźbiarz Franzoni, rodem Włoch, twierdzący, że wynalazł machinę, któraby siłę pary zastąpić można i któraby się dała zastósować na żelaznych kolejach, okrętach i po fabrykach, a przy tém jest bardzo prosta i niekosztowna, bawi teraz w naszém mieście i szuka kapitalistów, coby z nim do współki chcieli korzystać z wynalazku.

Porucznik belgijski Zawisza, który miał mieć udział w sprzysiężeniu poznańskiém, został przez komissyą śledzczą w pierwszych dniach b. m. na wolność puszczony.

Austrya.

Z Wiednia, dn. 26. Października. — JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 10. Października r. b. rozkazać, aby całemu uzbrojonemu korpusowi obywateli miasta Lwowa, za okazaną w dniach rozruchu wierność i przywiązanie, Jego najwyższe upodobanie oświadczono.

Również raczył JCKMość lwowskiemu burmistrzowi, Emilowi Gerardowi de Festenburg, nadać najłaskawiéj tytuł i godność gubernijalnego radzcy, z uwolnieniem od taxy; a lwowskim obywatelom, Franciszkowi Tomankowi, Eutyniuszowi Gusta, Józefowi Terenkoczemu i Franciszkowi Adamskiemu wielki złoty medal honorowy na wstążce; obywatelom zaś Wacławowi Peschekowi i Józefowi Korneckiemu średni złoty medal honorowy na wstążce.

Portugalia.

Lizbona, d. 8. Października. — Kontrrewolucya jest skutkiem dobrze pomyślanego podstępu. Już od dwóch tygodni można było widzieć przygotowania. Bank za pośrednictwem Dietza otrzymał rozkaz, aby pozamykał swe kassy i ministrów przez to w trudne położenie wprawił, żeby nie mogli wojsku wypłacić żołdu. Członkowie gabinetu chcieli się chwycić środków energicznych, lecz prezydujący Palmella trzymając się swych dyplomatycznych zasad, wzbraniał się na to zezwolić. Od dworu chodziły korrespondencye do Kabrala, za pośrednictwem poselstwa hiszpańskiego i Saldanha miał kilka tajemnych posłuchań. Tymczasem knuł zmowy Don Karlos Mascarino, były dowódzca gwardyi narodowéj z dymissyonowanymi pułkownikami. Na dniu 4. Października przygotowania były wykończone. Spiskowi chowali się w pałacu królewskim i w bliskości jego. O północy kazała królowa poprosić do siebie Palmellę, Bomfina i innych jeszcze ministrów i oświadczyła im, że jéj postanowieniem jest zniesienie ministeryum, co ma zaraz do skutku doprowadzić Saldanha; wszystkie przedstawienia

były daremne: tylko wyrzeczono upewnienie, że nie jest w zamiarze kontrrewolucya. Ministrowie dowiedzieli się jednak, że pałac obsadzony przez Kabrała. Bomfin musiał jeszcze rozkaz podpisać, aby załoga o świcie stanęła przed pałacem Terreiro. Oddaliła się królowa, a gdy Palmella i Bomfin chcieli się także oddalić, zostali poimani i trzymano ich pod strażą aż do dnia 7. Października. Zaraz od rana były ulice pozapełniane wojskiem; patrole jazdy mijały się ciągle we wszystkich kierunkach, a nakoniec w Diario ów wielki manifest został umieszczony. Lud dowiedział się, że pułki stoją na nowo pod dowództwem dawnych pułkowników. Nowe ministeryum odebrało od królowéj upoważnienie do rządzenia w sposób dyktatorski. Wojska otrzymały żołd podwójny, lubo w kassach nie było wcale pieniędzy.

Indye Wschodnie.

Według traktatu Kosur, dzień 1. Października 1846. roku naznaczonym jest do opuszczenia Lahory przez wojska angielskie. Sir Henryk Hardinge przypuszczał, iż udzielone w ten sposób sześć miesięcy czasu pozwalą królowéj Szanda i jéj ministrowi Lall Singowi, ugruntować silnie swój rząd. Przypuszczenie to tém było gruntowniejsze, iż Gulab-Sing teraz już nie miał interesu w tysiącznych intrygach, które rozrywały dotąd państwo Rundszyt-Singa, że z drugiéj strony armia Kalsa dość była ukaraną, by się jéj odechciało powstań. Ale Lall Sing i królowa z tą niepojętą niekonsekwencyą, która cechowała zawsze wszystkie nowe dynastye indyjskie, zamiast myśleć o ugruntowaniu swego istnienia, żyli tylko z dnia na dzień i czasu im udzielonego użyli tylko na zabawy i przyjemności. Dopóki mogli spoczywać w pokoju pod opieką angielskiego wojska, ich dwór był równie rozwiązłym, równie lekkomyślnym jak kiedyś; ich ordżje nie ustawały, tylko mniéj w nich było jawności a tém samém zgorszenia. Przed zajęciem wezyratu pogardzano tylko Lall Singiem; widziano w nim człowieka bez zasług i odwagi; teraz zaś, gwałcąc wszystkie zwyczaje swych współrodaków, obrażając wszystkie ich przesądy, został znienawidzonym i zdaje się, że massa mieszkańców czeka tylko na wyruszenie ostatniego szwadronu Anglików, by go zamordować. Sir Henryk Hardinge wie o tém dobrze i dla tego z jednéj strony stósownie do traktatu cofnie z dniem 1. Października wojsko angielskie z Lahory, z drugiéj zaś strony zgromadza w Ferozespoor nad Sulecz i Beas, silny korpus, by w razie potrzeby być gotowym na wszystko i korzystać jak najlepiéj z wypadków. Powstanie ludności przeciw Lall-Singowi będzie znakiem powrotu armii okupacyjnéj. Następnie zamienioną ona zostanie w armią posiłkową, to jest stanie się jedyną siłą wojenną kraju, któréj żołd i utrzymanie strawi wszystkie dochody. W ten sposób królestwo Lahory ulegnie losowi wspólnemu wszystkich państw Indyi wschodnich i porównaném zostanie z Hyderabad, Ude, Nagpore itd., których polityczna exystencya jest tylko czczém mamidłem. Wiadomo, że traktat Kusur podzielił dziedzictwo Rundszyt Singa na dwie części, to jest na dwa osobne królestwa; dolinę i górę, Deltę pięciu rzek i pas wzgórzysty od Kaszmiru do Humalaya. Lall Sing rządzi w Lahorze w imieniu nieletniego Dulip-Singa, a Gulab został ogłoszony panem Dżamon. Otóż z drugiéj strony Gulab nie objawia Kompanii wdzięczności, jakiéj taż od niego się spodziewała. Resztki armii Kalsa szukały u niego schronienia, skupiły się koło jego sztandarów i powiększyły niezmiernie jego bataliony. Głoszą także, iż stary naczelnik prowadzi korespondencyę bardzo żywą z Akbar-Hanem. Nakoniec gdy go wezwano o zniszczenie pewnych fortec, Gulab Sing otwarcie odmówił. Skutkiem tego będzie niezawodnie wojna pomiędzy nim a sir Henrykiem Hardinge. Walka będzie ważną i zapewne się przedłuży, ale wypadek jéj wiadomy: Gulab Sing upadnie, a zwycięzcy Anglicy jeszcze raz staną przed żelaznemi wroty wąwozu Keiber. Cokolwiek bądź, przypuszczając nawet, że wojna z Pendżabem nie będzie miała miejsca, przypisują gubernatorowi generalnemu myśl uzyskania od Lall Singa territorium i stolicy Multan. Wiadomość ta, która jest niezawodną, powinna zwrócić na siebie uwagę mężów stanu. Prowincya Multan w ręku Anglików stałaby się składem handlu Europy i Azji; stolica jéj położona w dolinie żyznéj, skropiona rzeką Czenab (dawna Acesines), która tam ma od 1900 do 3000 stóp szerokości, liczy już dziś 60,000 dusz, a przez ducha handlowego swych mieszkańców a szczególniéj przez położenie swe zupełnie podobne do położenia Kalkuty, godny jest zostać stolicą wschodniéj części Indyi. Dzień zatknięcia w tém mieście flagi Wielkiéj Brytanii, będzie rozpoczęciem ery nowéj wielkości i pomyślności dla państwa angielskiego w Indyach wschodnich.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Wiadomości z New-York dochodzą do 16. Września, podają ciekawe szczegóły o ruchu wojsk amerykańskich ku Monterey. W skutek poruszenia naprzód panowała wielka czynność. Wszystkie pułki, wyjąwszy jednego opuściły obóz; ostatnie wiadomości otrzymane w Washingtonie donoszą, że generał Taylor z ochotnikami najpóźniéj w dniu 1. Września wyruszy. Brygada generała Wallis ruszyła w dniu 22. Sierpnia drogą do Monterey, z rozkazem zatrzymania się w wiosce Chino do dalszych poleceń. O stanie dróg otrzymał generał Taylor najgorsze wiadomości. Pułkownik Hay, który z swym pułkiem dotarł aż do San-Fernando wrócił do Camargo i doniósł, że wojsko i bagaże po drodze wiele ucierpią z powodu zawad. Z Camargi do Montorey nie ma żadnéj wojskowéj lub transportowéj drogi wygodnéj. Pomiędzy Camargo i San-Fernando, miejscami odległemi o 100 mil angielskich, pułkownik znalazł drogę tak nierówną, tak często spadającą z góry na dół, lub prowadzoną przez gęste zarośla, że bez pracy pionierów niepodobna naprzód postąpić. W czasie nowego marszu zwiedził wszystkich dzierzawców (ranroch) po drodze i wszędzie znalazł zupełną spokojność. — O armii mexykańskiéj nic pewnego nie mamy. List z Monterey z 28. Lipca donosi, że armia mexykańska liczbą nie wielka, ale gotowa do silnéj obrony, pewną jest przecież klęski, jeżeli jéj na pomoc nie przyjdzie pierwsza brygada pod generałem Garcia Conde. Generał Ampudia miał wyruszyć w dniu 14. Sierpnia, by stawić opór poruszeniu generała Gaines na Monterey. W Metamoras rozeszła się wieść, potrzebująca potwierdzenia, że oddział awanturników amerykańskich bez wystrzału zabrał Monterey. Z innych punktów mexykańskiéj granicy wiadomości są mało znaczące, lękają się tylko, by generałowi Kearney w pochodzie na Kalifornię nie brakło żywności. Indyanie po drogach systematycznie obdzierali kupców. Z oceanu Spokojnego nie ma nowych wiadomości; czytamy tylko w Washington Union: »Rzecz cała na brzegach Kalifornii doskonale poszła, nadzieje są najlepsze. Jesteśmy pewni, że w téj chwili cały brzeg zabranym jest przez naszą eskadrę. Monterey pewnie zdobyto, a Yarba Buena i zatoka San Francisco wezwana do poddania przez kapitana Montgomerry, zabranemi zostały zapewne bez oporu.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Przed kilkunastą dniami jechał pewny tłusty Jegomość koleją żelazną z Bunclau do Wrocławia. Los posadził go między dwoma damami, z których jedna tłusta Jejmość, druga zaś choć chuda, ale tak opakowana pudełkami i pudlątkami, że naszego Jegomości tak ścisnęły, iż ledwie sapał. W czasie jazdy zaznajomiono się i wszczęła się rozmowa, w ciągu któréj damy pytały, z kim mają honor podróżować. »Ja jestem, rzecze nasz Jegomość, kat z Parchwic i właśnie w Gurau jednego nieboraka na tamten świat wyexpedjowałem.« Te słowa tłustego Jegomości sprawiły niezmierne wrażenie na damach, a jak jeszcze zaczął im opisywać twarz nieboszczyka, i grymasy jakie okazywał przed i po ścięciu, damy usuwały się tak, że nasz tłusty jak najwygodniéj powrócił do Wrocławia, i przy butelce wina naśmiał się z przyjaciołmi z tego doskonałego konceptu.

Muzyczne łóżko wynalazł jeden mechanik czeski; jak tylko kto położy się na tem łóżku, daje się słyszeć usypiająca muzyka. Delikatny wynalazca unikając drażnienia teraźniejszych kompozytorów, użył kompozycyi już zmarłych autorów; prócz tego znajduje się w głowach łóżka zegar, którego skazówka skoro nastawi się na tę godzinę, o któréj sobie życzy kto wstać, za uderzeniem téj godziny, daje się słyszeć przerażająca uszy muzyka, np. symfonia Berlioza lub kantata Liszta.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dn. 23. Października. 1846. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	20	—	2	24	5
Zyta . dt.	2	11	1	2	15	7
Jęczmienia dt.	1	27	9	2	2	3
Owsa . dt.	1	3	4	1	6	5
Tatarki dt.	1	23	4	1	27	9
Grochu . dt.	2	2	3	2	6	8
Ziemniaków dt.	—	15	7	—	17	9
Siana cetnar	—	17	6	—	20	—
Słomy kopa	7	—	—	8	—	—
Masła garniec	2	2	6	2	7	6